

Śpiewnik



nr 21

Cieszyn 2022



Dni Świąt Narodowych upamiętniają najjaśniejsze karty w historii polskiego narodu. Jedną z nich jest data 3 maja 1791 roku. Tego dnia Sejm uchwalił ustawę regulującą ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Konstytucja 3 Maja była pierwszym tego typu dokumentem w Europie i drugim w świecie. Dziś Narodowe Święto Trzeciego Maja szczególnie skłania do refleksji i zastanowienia się, co dla nas znaczą słowa Ojczyzna i patriotyzm. Dziś nie musimy stać na barykadach i bronić Niepodległości, choć w obliczu Napaści Rosji na Ukrainę, te demony wojny, o których już chyba zdążyliśmy zapomnieć, powracają. Jednak, by być Patriotą może (i aż) wystarczy dbać - po prostu troszczyć się - o swoją małą Ojczyznę, o najbliższych, o sąsiadów, a przede wszystkim dostrzegać potrzebujących. W ten sposób najgłośniej wyrazimy hasło: wojnie stop!

Przez dwa lata pandemia sprawiła, że nie mogliśmy tego wspaniałego dnia świętować tak, jak to zawsze było – wspólnie i radośnie. Na szczęście dziś możemy spotkać się na cieszyńskim Rynku, by razem, ramię w ramię, zaśpiewać pieśni, które od lat budują tożsamość naszego narodu. By głośno wyrazić „Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy”. Bo najważniejsi są ludzie! Chcemy pamiętać o tej wspaniałej rocznicy i chociaż czasy są trudne, a u bram naszej Ojczyzny toczy się krwawa wojna, w której mnóstwo jest bólu i cierpienia, my chcemy choć na chwilę włączyć optymizm w nasze serca i głośno uderzyć w białe-czerwone tony. Dlatego po raz kolejny oddajemy w Wasze ręce śpiewnik z najpiękniejszymi, polskimi pieśniami patriotycznymi, byście mogli te pieśni śpiewać nie tylko podczas corocznych spotkań na cieszyńskim Rynku, ale również codziennie, w swoim rodzinnym domu.

Cieszę się, że po raz kolejny Cieszyński Ośrodek Kultury „Dom Narodowy” może mieć swój udział w wydaniu tej niezwyklej pozycji. Niech ta książeczka będzie z Wami nie tylko w dniach świątecznych, ale będzie Wam także służyć do codziennego pielęgnowania pamięci i tradycji narodowej. Pozostaję z nadzieją, że ta pozycja nie będzie tylko stać na półce czy leżeć w szufladzie, ale każdego dnia przypominać będzie nasze piękne pieśni, które są częścią polskiej tradycji i kultury.

Na koniec pragnę Państwu przypomnieć, że wartości, jakie zawierała pierwsza pisana konstytucja w Europie: wolność wyznania, równość wobec prawa, tolerancja, podział władzy, rządy oparte na woli narodu, stały się fundamentem rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. 3 maja powinniśmy o tym pamiętać szczególnie, o czym przypominać ma śpiewnik, który trzymają Państwo w swoich rękach.

Adam Cieślak – Dyrektor COK „Dom Narodowy”

Inicjator i organizator cieszyńskich Lekcji Śpiewania Patriotycznego:

Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego
stowarzyszenie.kosc@gmail.com

Opracowanie graficzne, wybór tekstów:

Zbigniew Cichomski
zbigniewcichomski@gmail.com

Skład komputerowy:

Łukasz Żur

Druk: INTERFON Spółka z o.o.

43-400 Cieszyn, ul. Olszaka 5
tel. 33 8510 543, fax 8511 643
drukarnia-interfon@home.pl

Druk publikacji sfinansowany przez:

STAROSTWO POWIATOWE W CIESZYNIE
CIESZYŃSKI OŚRODEK KULTURY „DOM NARODOWY”
STOWARZYSZENIE KOMITET OBYWATELSKI ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



Szanowni Państwo,

początek maja obfituje w dni bardzo ważne dla nas Polaków.

Drugiego maja obchodzimy Dzień Flagi, a już następnego dnia Święto Konstytucji 3 Maja. Uchwalona przez Sejm Czteroletni Konstytucja była zwycięstwem wartości obywatelskich i poczucia odpowiedzialności za dobro wspólne, aktem niepodległości i próbą ratowania Rzeczypospolitej. Powszechnie uznawana za pierwszą w Europie, była nowoczesną ustawą regulującą ustrój prawny w kraju.

Dzisiaj Konstytucja wciąż jest elementem, który łączy nas jako naród i społeczeństwo. To, że potrafimy się wokół tej rocznicy jednaczyć i wspólnie świętować, jest niezaprzeczalnie wielką Jej wartością. Wartością, którą doceniamy i chcemy propagować w ramach naszych spotkań z pieśnią patriotyczną.

Mamy świadomość, iż pieśni towarzyszyły najważniejszym wydarzeniom naszej historii, te patriotyczne krzewiły ducha polskości, wskrzeszały pamięć o dawnych bohaterach, w czasach klęsk przypominały o zwycięskich bitwach, często zagrzewały do boju, bywały modlitwą. W dużym stopniu przyczyniły się do tego, że Polska z naszej zbiorowej pamięci nigdy nie została wymazana, nawet wtedy, gdy zaborcy zmiotli ją z mapy Europy.

Kontynuowane od ponad 10 lat Lekcje Śpiewania Patriotycznego stały się dowodem, że pieśni są wciąż dla nas ważne i nabrały nowego wymiaru stając się nieodłącznym elementem świętowania narodowych rocznic. Doceniając rolę pieśni, cieszymy się 231 rocznicą uchwalenia Konstytucji i naszym kolejnym spotkaniem z pieśnią patriotyczną na Rynku w Cieszynie, którego przesłanie najpełniej wyraża się w słowach Michała Areta:

**„Maj - rocznica wielkich serc!
Maj rocznica wielkich myśli.
Tym co dawno przeminęli .
Hołd składają , ci co przyszli”.**

za Stowarzyszenie
Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego
Janina Cichomska

Aranżacja i akompaniament koncertu: Bogusław Haręza

Prowadzenie koncertu: Grzegorz Widera i Lidia Chrzanówna

Wystąpią : Aktorzy Sceny Polskiej Teatru w Czeskim Cieszynie, wspierani przez Piotra Sikorę, Justynę i Arkadiusza Sztwiertniów oraz Marię Czana.

Szanowni Państwo,

wiemy, że Śpiewnik pełni ważną rolę ściągając podczas śpiewania, po śpiewaniu staje się cenną pamiątką ze wspólnego świętowania narodowych rocznic, dlatego nie chcielibyśmy odejść od tradycji dedykowania każdej Lekcji Śpiewania okazjonalnego Śpiewnika. Stąd nasz apel do Państwa **o wsparcie wpłatami na konto stowarzyszenia jego kolejnego numeru.**

Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego

Nr konta: 98 8113 0007 2001 0051 1610 0001



MAZUREK TRZECIEGO MAJA

słowa: Rajnold Suchodolski

*Witaj majowa jutrzeńko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie:*

*/Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj!/bis*

*Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku króla spała,
A wtem Trzeci Maj zabłysnął,
I nasza Polska powstała.*

*/Wiwat Maj, piękny Maj,
Wiwat wielki Kołłątaj!/bis*

*Ale chytróści gadzina,
Młot swój na nas gotowała,
Z piekła rodem Katarzyna
Moskálami nas zalała;*

*/Chociaż kwitł piękny Maj,
Rozszarpano biedny kraj!/bis*

*Na ustroniu jest ruina,
W której pamięć Polak chował;
Tam za czasów Konstantyna
Szpieg na naszych łzach czatował.*

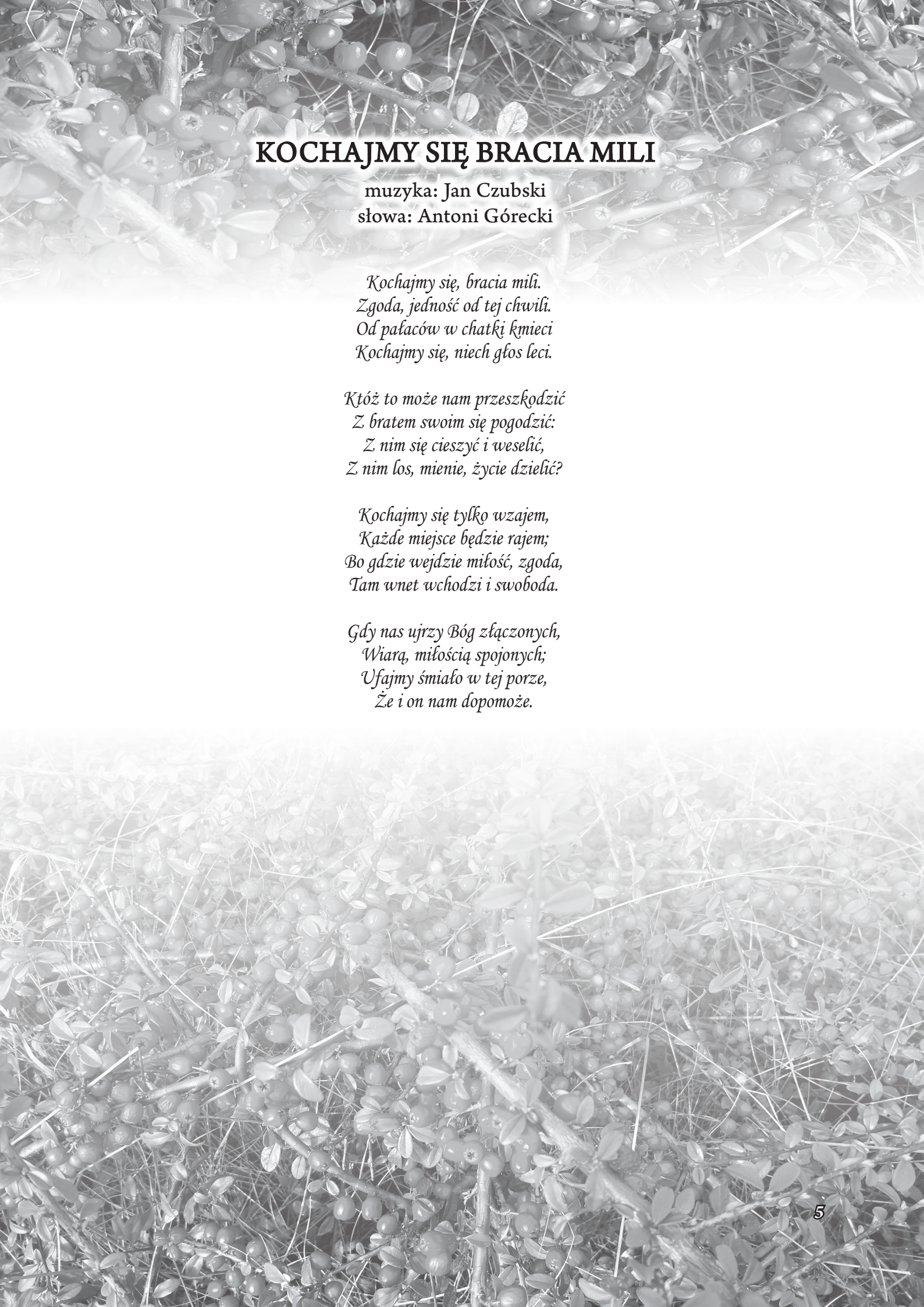
*/Gdy nadszedł Trzeci Maj,
Kajdanami brzęczał kraj!/bis*

*Wtenczas Polak ze łzą w oku,
Smutkiem powłócił blade lice,
Trzeciego Maja co roku,
Wspominał lubą rocznicę*

*/I wzdychał; „Boże daj,
By zabłysnął Trzeci Maj!/bis*

*W piersiach rozpacz uwięziona
W listopadzie wstrząsła serce,
Wstaje Polską z grobu łona,
Pierzchają dumni morderce.*

*/Błysnął znów Trzeci Maj,
Teraz nasz wesoły kraj!/bis*



KOCHAJMY SIĘ BRACIA MILI

muzyka: Jan Czubski

słowa: Antoni Górecki

*Kochajmy się, bracia mili.
Zgoda, jedność od tej chwili.
Od pałaców w chatkę kłmieni
Kochajmy się, niech głos leci.*

*Któż to może nam przeszkodzić
Z bratem swoim się pogodzić:
Z nim się cieszyć i weselić,
Z nim los, mienie, życie dzielić?*

*Kochajmy się tylko wzajem,
Każde miejsce będzie rajem;
Bo gdzie wejdzie miłość, zgoda,
Tam wnet wchodzi i swoboda.*

*Gdy nas ujrzy Bóg złączonych,
Wiarą, miłością spojonych;
Ufajmy śmiało w tej porze,
Że i on nam dopomoże.*

PIEŚŃ TOWARZYSKA

Polonez Towarzyski

*Niech nas jedność łączy w koło,
Zgoda, miłość kwitnie nam,
Spłyną lata nam wesoło,
Aż do grobu ciemnych bram.*

*Bliżej do mnie, przyjaciele,
Jak ogniwa złączmy dłoń!
Przyjaźń kwiatem drogę ściele
I od trosk strzeże skroni!*

*Samoluby w kątach siedzą,
Każdy z nich się w sobie żre,
Duszę trosk w noc im jedzą,
Za dnia zazdrość w sercu wre!*

*A nam serce w licznych gronie
Od radości w piersi drga,
Serce w sercu błogo tonie,
Gdy przyjaźni błysnie skra!*

*Hej! W kim serce zdrowe bije
I kto Boga w duszy ma,
Niech po kątach się nie kryje,
Niechaj świętą przyjaźń zna.*

*Niech, się łączy z przyjaciół,
Niech do dłoni wpada dłoń,
Żywot płynie mu wesoły,
Jak po rosie śpiew przez błon.*

MAJ

słowa: Stanisław Starzyński

muzyka: Stefan Surzyński

*Nienawidzę was próżniaki,
Których szczęściem fałsz i plotka,
Stronię od was między krzaki,
Gdzie mię wabi luba zwrotka.*

*Otóż maj, piękny maj,
Zieleni się błon i gaj! - bis*

*Bracie, pójdz ze mną do lasku
Ucieszyć się dniem pogody
Tam opodał od miast wrzasku
Zaśpiewajmy głosem zgody;
Piękny maj, miły maj,
Zieleni się błon i gaj! - bis*

*Pamiętka Polakom luba,
Choć ta pamięć żal podwaja,
Bo w niej nadzieja i chluba:
Rocznica Trzeciego Maja.
Biedny kraj, biedny kraj.
Gdzie jest grzechem wspomnieć maj! - bis*

*Wolność wsparta na oświacie
I równości w obliczu prawa,
To nam rokowała, bracie,
Trzeciego Maja ustawa.
Boże daj, Boże daj,
By zabłysnął taki maj! - bis*

*Wytrwałości – prawych godło -
Daj Polakom wyżyć w biedzie,
Bo co się dziś nie powiodło,
Może jutro się powiedzie.
Boże daj, Boże daj,
By zabłysnął taki maj! - bis*

POLONEZ NOWEJ POLSKI

muzyka: Karol Kurpiński

słowa: autor nieznany

*Gdy człęk dzisiaj się przeniesie
choć myśl w polskie strony
lecz swe polskie serce wskrzesi
Wstaje jakby odrodzony.
Z oką łza mu się wyciska
boć ta chwila dlań jest bliska
kiedy z zapartemi słowy
wróci do swej Polskę nowej.*

*Dziś sła gwiazdkę nam niebiosy
niezachwianą już nadzieją
że ojczyzny naszej losy
już na zawsze zajaśnieją.
Bo powstała Polska nowa
nie szlachecką, lecz ludową,
choć szlachectwem nasi bili,
bracia szlachta ją zabili.*

*Więc, Polacy, w górę czoła
oby nam pomogły nieba
każdy łatwo pojąć zdoła,
czego nowej Polsce trzeba.
Wejdźmy wszyscy w zgodne tony,
zaniechajmy kłótnie, spory
Trza jedności nam dziś zgody,
by nie czynić Polsce szkody.*

*Cześć więc naszym bohaterom,
co szli z pięścią na armaty,
legionistom, kosynierom,
którzy wrogom dali baty.
Cześć Kościuszcze, Piłsudskiemu
za wysiłek ich nadludzki!
Co Kościuszką był rozpoczął
z chlubą dopiął nasz Piłsudski!*

POLONEZ TRZECIEGO MAJA

słowa: Dionizy Kniaźnin
muzyka: Aleksander Rodowski

*Zgoda Sejmu to sprawiła,
Że nam wolność przywróciła.
/Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany,
Niech nam żyje Król kochany/ bis*

*Taką jest narodu wola:
Za swych braci i za Króla,
/Obywatel każdy wszędzie
Życie swojełożyć będzie!/ bis*

*Niechaj się, kto chce, obrusza,
Niech się śmieje z mej fryzury-
/Młodszy fraczek od kontusza,
Starsze wąsy od fryzury! Bis*

*Nuż w kontusze, nuż w żupany,
Obcym strojem wzgardź, rodaku-
/Ten, co gromił bisurmany
Nie wystąpił w Wiedniu w fraku/ bis*

*Obcych krajów precz zwyczaję,
Fraci – precz- na tychże czele,
/Wąs na twarzy niech zostaje
Bierzmy pasy, karabele!/ bis.*

NA WAWEL

słowa: Edmund Wasilewski
muzyka: Wincenty Studziński

*Na Wawel, na Wawel
Krakowiaku żwawy!
Podumaj, potęsknij
Nad pomnikiem sławy.*

*Dzieje twojej ziemi
Na grobowcach czytaj.
Twoich wodzów groby
Uściskiem powitaj!*

*Popatrz się po górach,
Po dołach, równinach,
Niech Polskę miłością
Krew ci zawrze w żyłach.*

*Tu twych ojców kości
Bieleją spod sochy,
Tam w powietrzu drgają
Braci twoich prochy.*

*Przyłóż usta do nich,
Słodyczne wysysaj,
Na ich łonie głowę
Do snu ukołysaj.*

*Do snu ukołysaj
Niech się przyśnią tobie
Tysiące, tysiące,
Co już legły w grobie.*

ZABŁĄKANY KUJAWIACZEK

*Na jesieni przed wieloma laty
Rzecz okrutna się stała
Przyszła wojna i z rodzinnej chaty
Siłą w świat go wygnała*

*Wiatr go poniosł, jak jesienny liść
Z troską w sercu ciężko było iść
Obca noc się nad nim rozszumiała
Obce pachniały kwiaty*

*Idzie, idzie, podśpiewuje i płacze
Zgubił drogę i znaleźć jej nie może
Zabłąkany kujawiaczek*

*Idzie, idzie, popłakuje i śpiewa
O tym, jak na Kujawach o tej porze
Topolowe szumią drzewa*

*Przeszło lato jedno, drugie, trzecie
Za jesienią mknie jesień
Kujawiaczek błąka się po świecie
Niczem echo po lesie*

*Czasem łzę zawisnie w cieniu drzew
A w tej łzie zawisnie rzewny śpiew
I tak przez zawieje i zamiecie
Ludziom piosnkę swą niesie*

*Idzie, idzie, przyspiewuje i płacze
Swoją troską się żali wszystkim, wszędzie
Zabłąkany kujawiaczek*

*Idzie, idzie, rozśpiewany i łzawy
Bo szczęśliwy dopiero wtedy będzie
Gdy powróci na Kujawy*

ODJAZD Z KWATERY

muzyka: Tadeusz Sygietyński

słowa: Antoni Bogusławski

*Szabla dzwoni o ostrogę
Dzyń, dzyń, dzyń
Chciałbym zostać, a nie mogę
Choć ten dzień*

*Jak dziewczyna świt się płoni
A tu szabla cicho dzwoni
Dzyń-dzyń, dzyń-dzyń-dzyń, dzyń-dzyń*

*Tuś nocował, tam popasał
Dzyń, dzyń, dzyń
Po murawieś konia pasał
w noc i dzień*

*A jak koń się tarzał w trawie
Z kimeś siedział na murawie?
Dzyń-dzyń, dzyń-dzyń-dzyń, dzyń-dzyń*

*Choćbym oczy wypłakała
Dzyń, dzyń, dzyń
Już nie będę całowała
Chyba cię*

*Ja zaś jadę w obce kraje
Gdzie są inne obyczaje
Dzyń-dzyń, dzyń-dzyń-dzyń, dzyń-dzyń*

*W obcym kraju z konia zsięde
Dzyń, dzyń, dzyń
I całować drugą będę
W noc i w dzień*

*Póki żywy, nie przestanę
Chyba kulską w łeb dostanę
Dzyń-dzyń, dzyń-dzyń-dzyń, dzyń-dzyń*

NOWA PRZEPIÓRECZKA

muzyka: melodia ludowa

*Uciekła mi przepióreczka w proso,
lecz nie głupim ganiać za nią boso,
choćby nawet buty matką dała
niech se leci, kiedy uciekała,*

*W każdej wiosce będzie dziewcząt kopa
po trzy, cztery na jednego chłopca
a w Ropczycach, kiej wyjdą w parady
Dzie rzuć okiem, niczym owiec w stadzie*

*Jak ci wyjdą na taką parady
masz czerwone na gębie i blade
masz spasiono, masz jak tyczka chude,
są czerniawe, są kiej wieczór rude.*

*Sam widziałem, jak se tam za bramą
szła fornałka z ciocią czy to z mamą,
a co chłopak trafił się ulicą,
to im dziwnie aż się oczy świecą.*

*Uciekła mi przepióreczka w proso,
nie ma głupich gonić za nią boso
jak mi będzie czas bez baby łzawy,
to pojedę na targ do Warszawy.*

*Albo lepiej stanę przy teatrze
to ci na mnie sama która natrze
a że jestem Mazur prawowity
to mi nie dziw brać się do kobyty.*

*Uda mi się, to i wódkę kupię
pogadam se razem o chałupie,
a jak trafi się jakie straszdyło
oj, to ja jej pięknie sprawię mydyło.*

POBOROWA POLKA

*Musiałem się stawić do poboru tego
By mnie zapisali do Wojska Polskiego
Do wojska naszego, do pułku jednego
Ażebym szedł pobić Krzyżaką czarnego*

*Krzyżaką czarnego, tyrana podłego
Który napadł Polskę, morduje każdego
Morduje każdego, trzyma nas w niedoli
Nie będziemy, Szwabie, u ciebie w niewoli*

*Ojczyzno, ojczyzno, jakżeś mi jest droga
Pójdę na wojenkę i pobiję wroga
Wroga odwiecznego, Germana strasznego
Który bił, mordował, okradał z wszystkiego*

*My się mu odwdzięczym za to okradanie
Popamiętasz, Szwabie, co się z tobą stanie
Nie będziesz nas dłużej zabijać i dręczyć
Bo cię za to diabli będą w piekło męczyć*

MARSZ KONFEDERATÓW BARSKICH

*Marsz, marsz me serce, pobudkę biją
Czytaj modlitwy, a chwal Maryję;
Bo u Maryi jesteś w komendzie,
Mocniejszej nad nią w świecie nie będzie.*

*Fergadron biją, stawaj do tropu!
Żadnemu Pani nie da urlopu,
Bo urlop życia sam nie wiem długo,
Jednak tej Pani na wieki słuگو.*

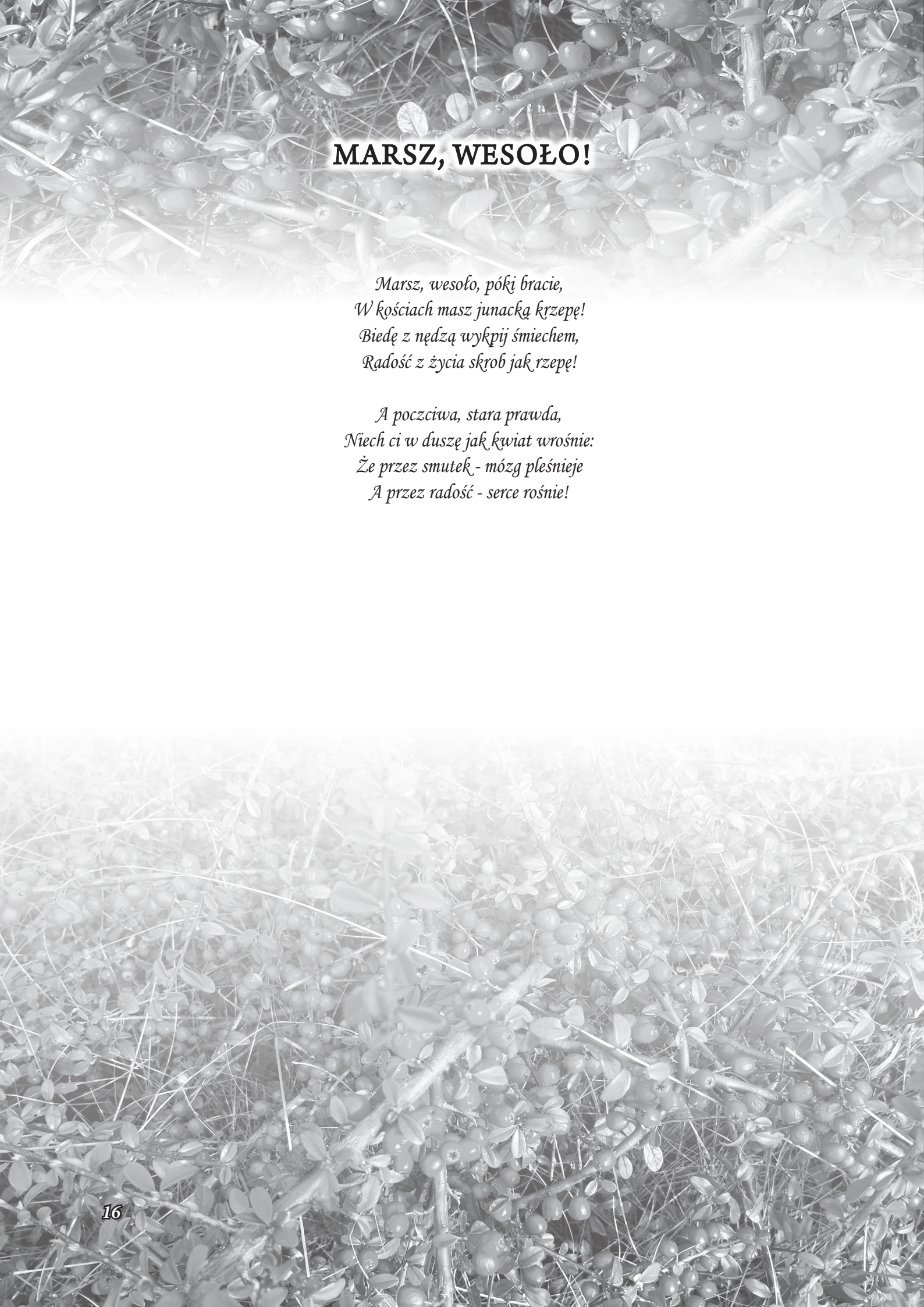
*Stań do parolu, odbierz go śmiało,
By to w mym sercu na wieki trwało.
Parol jest Jezus, hasło Maryja,
Niech to w mym sercu na wieki sprzyja.*

*Wierz w artykuły mocno w tej mierze,
Byś powinności pilnował szczerze,
Jak wżgardzisz Panią, będziesz w areszcie,
Wspomnisz o życia swojego reszcie.*

*Jak sobie wspomnę, że w Jej rejmentcie
Mógłbym ja stanąć w niebie w momencie,
Dezerterować od niej nie mogę,
Bo ta w mem sercu uczyni trwogę.*

*Capstrzyk już biją, zamknij fortecę,
Idź do kwatery z wojską, człowiecze;
Tam ci należy, tam ci iść każą,
A jak nie pójdziesz, z rangi wymażą.*

*A przy ostatnim życia momencie
Wybrańcem Panny bądź w regimenciie;
I żebyś poszedł z abszejtem swoim,
Z błogosławieństwem Maryi twojem.*



MARSZ, WESOŁO!

*Marsz, wesoło, póki bracie,
W kościach masz junacką krzepę!
Biedę z nędzą wykpij śmiechem,
Radość z życia skrob jak rzepe!*

*A poczciwa, stara prawda,
Niech ci w duszę jak kwiat wrośnie:
Że przez smutek - mózg pleśnieje
A przez radość - serce rośnie!*

MARSZ POLSKIEJ PIECHOTY

melodia: Adam Kowalski

słowa: Adam Kowalski

*Na ramię broń! Hej, naprzód marsz,
jak wichur w hucznym pędzie.
Tysiącem kul pluń temu w twarz,
kto rządzi na twej grzędzie!*

*Hej, naprzód marsz, na ramię broń!
Kto kuje dla nas pęta.
Niech wie, że twardsza nasza dłoń.
Hej naprzód marsz orleńta.*

*My polską piechota,
W karnym rzędzie gdzie trza,
wszędzie pełnim straż.
„Bóg, męstwo i cnota”
Hasło nasze, a zaś „Wolność” odzew nasz.*

*Wysoko wzniesmy orła znak
w słonecznych blask promieni,
zwycięską zawsze jest nasz szlak,
Choć od krwi się rumieni.
Najeźców czerń nie złamie nas,
Nie strwoży świst kłutaczy.
Hej naprzód marsz! Bagnetów las
Granice nam wyznaczy.*

*My polską piechota,
w karnym rzędzie gdzie trza,
wszędzie pełnim straż.
Bóg, męstwo i cnota
Hasło nasze, a zaś „Wolność” odzew nasz.*

*Już bębny warczą. Trąbek głos
Wraz hejnał bojowy...
Ha, kóż to wie, czy da nam los
Powrócić w próg domowy...
Lecz pókiś żyw- nie żałuj kul,
Czem pierś twa tchnie, święć czynem!
Broń do ostatka polskich pól,
Boś poto jest ich synem.*

*My polską piechota,
W karnym rzędzie gdzie trza,
Wszędzie pełnim straż.
Bóg, męstwo i cnota
Hasło nasze, a zaś „Wolność” odzew nasz.*

POBUDKA KRAKUSÓW

muzyka: Tadeusz Sygietyński

słowa: Antoni Bogusławski

*Dalej, chłopcy, dalej żywo!
Otwiera się dla nas żniwo,
Rzućwa pługi, rzućwa radło,
Trza wojować, kiej tak padło.
Niechaj baba gospodarzy,
Niech pilnują roli starzy,
My parobcy, zagrodniki,
Rzućwa pługi, weźwa piki!*

*Albośwa to jacy
Jeno chłopcy Krakowiacy!
Harda u nas dusa,
Nie boim się Rusa, Prusa!
Dość nas natyrpali,
Bijwa Prusów I Moskałi.
Bierzwa za obuszkę,
Pójdźwa wszyscy do Kościuszkę!*

*Bierzwa kosa, bierzwa dzidy,
Otrząśnijwa się z tej biedy, -
Bijwa wszyscy wraz Moskałi,
Bo nas dość natyrpali!
Nauczwa szołdrę nygusa,
Że i w nas jest polską dusa, -
Jeszcze nasza polska kosa
Potrafi im utrzyć nosa*

*Albośwa to jacy
Jeno chłopcy Krakowiacy!
Harda u nas dusa,
Nie boim się Rusa, Prusa!
Dość nas natyrpali,
Bijwa Prusów I Moskałi.
Bierzwa za obuszkę,
Pójdźwa wszyscy do Kościuszkę!*

*Wymłócim ich jako snopy, -
Cóż to? Bośwa to nie chłopcy?
Już ich strzelali za kąt
Przy Słomnikach nasze braty,
Zsiekli, skuli, zmordowali,
Harmaciską odebrali,
Odebrali konie, bryki,
Dukaciską I rublikę.*

*Albośwa to jacy
Jeno chłopcy Krakowiacy!
Harda u nas dusa,
Nie boim się Rusa, Prusa!
Dość nas natyrpali,
Bijwa Prusów i Moskałi.
Bierzwa za obuszkę,
Pójdźwa wszyscy do Kościuszkę!*

MATKA

muzyka: Zygmunt Pomarański.
słowa: Wacław Denhoff-Czarnocki

*Pożalić się toć nie grzech,
Miałam ci ja synów trzech...
Teraz deszcz o szyby chłusta,
sama siedzę, izba pusta,
Chociem miała synów trzech.*

*Dotąd słuchał jeno pies
tych matczynych moich łez,
Może tam gdzieś hen, daleko,
Waszej matce dnie się wleką,
Posłuchajcie matkę łez.*

*Kiedy przyszedł wielki dzień,
Tom wywiodła ich przed sień,
Pokazałam ślady świeże,
dałam w drogę trzy szkaplerze
I zaparłam dworu sień.*

*Modliłam się każdą noc,
Prosiłam dla nich o moc,
I wierzyłam, że te modły
W bój trzech synów moich wiodły,
Że dawały zwycięstw moc.*

*Przyszedł kiedyś żołnierz rzec,
Że najstarszy musiał lec,
A spłakaną matce za to
Siwą czapkę dał rogatą,
W której miał najstarszy lec.*

*Potem rankiem, Boże broń!
Poprzed gankiem stanął koń,
Siodło znane, frenzla znana,
A na siodle krew ufana,
To średniego syna koń.*

*Dziś znalazłam w polu ślad,
Że najmłodszy syn mój padł,
Na lawecie od armaty,
Czarne poznałam rabaty,
Już wiedziałam że syn padł.*

*Siwa matką synów trzech.
Dziś się żalić, toć nie grzech.
Niechaj twarze wam nie bledną
Wszystkim wam sążone jedno,
Dola moich synów trzech.*

SERCE MATKI

muzyka: Zygmunt Karasiński, Szymon Kataszek

słowa: Ludwik Szmaragd

*Żyjemy wśród zamętu
I braku sentymentu
Tu sztuczny śmiech
Tam znów sztuczne łzy
Obłuda, fałsz - to są życia gry*

*Miłości szczerzej nie ma
Epoką kłamstw, krzywd i mąk
Nikt nie jest sobą
Czas rządzi tobą
Okrutna obojętność w krąg*

*Jedynie serce matki
Uczuciem zawsze tchnie
Jedynie serce matki
O wszystkim dobrze wie*

*Dać trochę ciepła umie
I każdy ból zrozumie
A gdy przestaje dla nas bić
Tak ciężko, ciężko żyć*

*Najlepsi przyjaciele
Dać mogą smutku wiele
I wiedz, że najbardziej wierny ci
Zapomnieć cię może, wierzaj mi*

*Umarły poświęcenia
Egoizm dziś władzę ma
Nieszczerość rządzi
A ludzkość błądzi
Chłód w każdym kącie cicho łka*

MODLITWA O POKÓJ

*Panie mój, wszystko mam, niczego nie brak mi
Dafeś talent i moc spełniłeś moje sny
Proszę, pozwól zachować to, co mam
Niech złe moce już nie zagrażą nam
Chcemy bezpiecznie doczekać późnych lat
Ześlij, proszę, pokój na cały świat*

*Naród poraniony wśród wojennych zamieci
Za wolność ginęli dorośli, za wolność ginęły
dzieci*

*Teraz pokojem cieszę się dni tyle
Chciałabym, mój Boże, żyć jak dotąd żyję
Proszę, pozwól zachować to, co mam
Niech złe moce już nie zagrażą nam
Chcemy bezpiecznie doczekać późnych lat
Ześlij, proszę, pokój na cały świat
Ześlij, proszę, pokój na cały świat*

*Panie, wiem, jak trudno wciąż walczyć ze złem
Ono ludzi zwodzi, często wierzą w nie
Chętnie pomożemy, bo świat to nasz dom
Serca swoje złączymy i pokonamy zło
Aaaaa....*

*Chcemy bezpiecznie doczekać późnych lat
Ześlij, proszę, pokój na cały świat
Ześlij, proszę, pokój na cały...*

*Pokój gołębiem na ramieniu siada
Nie zna, co nieszczęście, wojna i zagłada
Mocno go przytrzymaj, nie pozwól odlecieć
Niech z nami zostanie przez tysiąclecia!*

ŻYCIE CHOĆ PIĘKNE TAK KRUCHE JEST

*Gdy matka tuli w ramionach dziecko swe,
Jej miłość staje przeciw złym mocom.
Tak ludzie modlą się o urodzajny deszcz,
Jak ona czuwa nad nim nocą.*

*Wyfruwa wreszcie z gniazda młody ptak,
Bo przywilejem jest młodości
Zabawa, radość, przyjaźń, a nie strach.
Bo młodość nie chce wiedzieć o tym, że:*

*Życie choć piękne tak kruche jest.
Wystarczy jedna chwila, by zgasić je.
Życie choć piękne tak kruche jest.
Zrozumiał ten, kto otarł się o śmierć.*

*I nie do końca piękny jest ten świat
Gdy wciąż odwieczne prawa łamie.
Zabiera miłość, młodość, słońca blask
Lecz my nie chcemy wiedzieć o tym, że:*

*Życie choć piękne tak kruche jest.
Wystarczy jedna chwila, by zgasić je.
Życie choć piękne tak kruche jest.
Zrozumiał ten, kto otarł się o śmierć.*

ŚPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI

słowa: ks. Jan Twardowski

*Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
zostaną po nich buty i telefon głuchy
tylko to co nieważne jak krowa się wlece
najważniejsze tak prędkie, że nagle się staje
potem cisza normalna więc całkiem nieznośna
jak czystość urodzona najprościej z rozpachy
kiedy myślimy o kimś zostając bez niego*

*Nie bądź pewny, że czas masz bo pewność niepewna
zabiera nam wrażliwość tak jak każde szczęście
przychodzi jednocześnie jak patos i humor
jak dwie namiętności wciąż słabsze od jednej
tak szybko stąd odchodzą jak drożdż milkną w lipcu
jak dźwięk trochę niezgrabny lub jak suchy ułkon
żeby widzieć naprawdę zamykają oczy
choć większym ryzykiem rodzić się niż umrzeć
kochamy wciąż za mało i stale za późno*

*Nie pisz o tym zbyt często lecz pisz raz na zawsze
a będziesz tak jak delfin łagodny i mocny*

*Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą
i nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości
czy pierwsza jest ostatnią czy ostatnia pierwszą*

CHODŹ POMALUJ MÓJ ŚWIAT

*Piszesz mi w liście, że kiedy pada,
kiedy nasturcje na deszczu mokną,
Siadasz przy stole, wyjmujesz farby
i kolorowe otwierasz okno.*

*Trawy i drzewa są takie szare,
barwę popiołu przybrały nieba.
W ciszy tak smutno, szepce zegarek
o czasie, co mi go nie potrzeba.*

*Więc chodź, pomaluj mój świat
na żółto i na niebiesko,
Niech na niebie stanie tęcza
malowana twoją kredką.
Więc chodź, pomaluj mi życie,
niech świat mój się zarumieni,
Niechaj załśni w pełnym słońcu,
kolorami całej ziemi.*

*Za siódmą górą, za siódmą rzeką,
twoje sny zamieniasz na pejzaże.
Niebem się wlecze wyblakłe słońce,
oświecła ludzką wyblakłą twarz.*

*Więc chodź, pomaluj mój świat
na żółto i na niebiesko,
Niech na niebie stanie tęcza
malowana twoją kredką.
Więc chodź, pomaluj mi życie,
niech świat mój się zarumieni,
Niech mi załśni w pełnym słońcu,
kolorami całej ziemi. / 2*

TYLKO WE LWOWIE

muzyka: Henryk Wars, Emanuel Schlechter

*Niech inni se jadą, gdzie mogą, gdzie chcą
Do Wiednia, Paryża, Londynu
A ja się ze Lwowa nie ruszam za próg!
Za skarby, ta skarz mnie Bóg!*

*Bo gdzie jeszcze ludziom tak dobrze, jak tu?
Tylko we Lwowie!
Gdzie śpiwem cię tulą i budzą ze snu?
Tylko we Lwowie!*

*I bogacz i dziad tu są za "pan brat"
I każdy ma uśmiech na twarzy!
A panny to ma, słodziutkie, ten gród
Jak sok, czekolada i mniód!*

*I gdybym się kiedyś urodzić miał znów
Tylko we Lwowie!
I szkoda gadania bo co chcesz, to mów
Ni ma jak Lwów!*

*Możliwe, że dużo ładniejszych jest miast
Lecz Lwów to jest jeden na świecie!
I z niego wyjechać, ta gdzież ja bym mogł!
Ta mamciu, ta skarz mnie Bóg!*

*Bo gdzie jeszcze ludziom tak dobrze, jak tu?
Tylko we Lwowie!
Gdzie śpiwem cię tulą i budzą ze snu?
Tylko we Lwowie!*

*I bogacz i dziad tu są za "pan brat"
I każdy ma uśmiech na twarzy!
A panny to ma, słodziutkie, ten gród
Jak sok, czekolada i mniód!*

*I gdybym się kiedyś urodzić miał znów
Tylko we Lwowie!
I szkoda gadania bo co chcesz, to mów
Ni ma jak Lwów!*

HYMN KONSTYTUCJI 3 MAJA (POLSKO KRAJU NIEPOKORNY)

słowa: Zofia Pietrzyk
muzyka: Marian Waśkiewicz

*Polsko, Polsko, Polsko,
kraju niepokorny,
zbuduj demokrację,
w której można żyć.*

*Echa Konstytucji,
tej trzciomajowej,
ciągle pobrzmiewają
zachęcając nas do wiary,
w lepiej zaprogramowany świat.*

*Honor, Bóg, Ojczyzna,
Papież nasz,
Polak, który zmienił świat,
Polak, który zmienił nas.*

*My jesteśmy w Unii,
wolni, solidarni,
złote gwiazdy świecą
na błękicie flag.*

*Echa Konstytucji,
tej trzciomajowej,
ciągle pobrzmiewają
zachęcając nas do wiary,
w lepiej zaprogramowany świat.*

*Honor, Bóg, Ojczyzna,
Papież nasz,
Polak, który zmienił świat,
Polak, który zmienił nas.*

*Polsko, Polsko, Polsko,
kraju niepokorny,
zbuduj demokrację,
w której chcemy żyć.*

MY, PIERWSZA BRYGADA

słowa: A. Hałacinski, T. Biernacki

*Legiony to żołnierską nuta,
Legiony to ofiarny stos,
Legiony to żołnierską buta,
Legiony to straceńców los.*

*My, Pierwsza Brygada, strzelecką gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos!*

*O ileż mąk, ileż cierpienia,
O ileż krwi, wylanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówkę kres.*

*My, Pierwsza Brygada strzelecką gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!*

*Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć – to móc!
Laliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!*

*My, Pierwsza Brygada strzelecką gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!*

*Nie chcemy dziś od was uznania
Ni waszych mów ni waszych łez!
Już skończył się czas kółtania
Do waszych serc, do waszych kies!*

*My, Pierwsza Brygada strzelecką gromada
Na stos, rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!*

*Umieliśmy w ogień zapału
Młodzieńczych wier rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew i marzeń sny.*

*My, Pierwsza Brygada strzelecką gromada
Na stos, rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!*

*Potrafim dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni
Wśród fałszów siać zew szlachetności,
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.*

*My, Pierwsza Brygada strzelecką gromada
Na stos, rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!*

SPIS PIOSENEK

1. MAZUREK TRZECIEGO MAJA	4
2. KOCHAJMY SIĘ BRACIA MILI	5
3. PIEŚŃ TOWARZYSKA	6
4. MAJ	7
5. POLONEZ NOWEJ POLSKI	8
6. POLONEZ TRZECIEGO MAJA	9
7. NA WAWEL	10
8. ZABŁĄKANY KUJAWIACZEK	11
9. ODJAZD Z KWATERY	12
10. NOWA PRZEPIÓRECKA	13
11. POBOROWA POLKA	14
12. MARSZ KONFEDERATÓW BARSKICH	15
13. MARSZ WESOŁO	16
14. MARSZ POLSKIEJ PIECHOTY	17
15. POBUDKA KRAKUSÓW	18
16. MATKA	19
17. SERCE MATKI	20
18. MODLITWA O POKÓJ	21
19. ŻYCIE CHOĆ PIĘKNE KRUCHE JEST	22
20. SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI	23
21. CHODŹ POMALUJ MÓJ ŚWIAT	24
22. TYLKO WE LWOWIE	25
23. HYMN KONSTYTUCJI 3 MAJA	26
23. MY PIERWSZA BRYGADA	27

**ZA WSPARCIE XXI LEKCJI ŚPIEWANIA PATRIOTYCZNEGO
DZIĘKUJEMY:**

CIESZYŃSKIEMU OŚRODKOWI KULTURY „DOM NARODOWY”

STAROSTWU POWIATOWEMU W CIESZYNIE

BANKOWI SPÓŁDZIELCZEMU W CIESZYNIE

43-400 Cieszyn, ul. Kochanowskiego 4

ZAKŁADOWI INŻYNIERYJNO – BUDOWLANEMU STANISŁAW BAJDA

43-400 Cieszyn, ul. Mennicza 1

PANU ARKADIUSZOWI WACH - Wiedeń (Austria)

PANU DAMIANOWI STASZKIEWICZ - Wiedeń (Austria)